

# Żukowski, Arkadiusz

---

## Czasopiśmiennictwo polskie w Afryce Południowej (od czasów II wojny światowej do końca lat 80.)

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 32/4, 93-99

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARKADIUSZ ŻUKOWSKI (Olsztyn)

## ZASOPIŚMIENICTWO POLSKIE W AFRYCE POŁUDNIOWEJ (OD CZASÓW II WOJNY ŚWIATOWEJ DO KOŃCA LAT 80.)

Literatura poświęcona polskiemu czasopiśmiennictwu na kontynencie afrykańskim, w tym w Afryce Południowej, jest niezwykle uboga<sup>1</sup>. Afrykanista Stefan Gołąbek dał krótki szkic piśmiennictwa tego okresu<sup>2</sup>. Wymienił on główne ośrodki wydawnicze w Afryce — Kair, Nairobi i Tangeru — oraz omówił profil najważniejszych czasopism, m.in. „Polak w Afryce”, „Wasz Przyjaciel” (informowały one o działalności osiedli oraz o walkach polskiego żołnierza). Wzmianki dotyczące polskiego czasopiśmiennictwa w Afryce zawierają prace traktujące o losach wychodźstwa II wojny światowej i okresu po jej zakończeniu<sup>3</sup>.

Do krajów afrykańskich, które przyjmowały polskich uchodźców wojennych, a później przyszyłych osiedleńców, należała Afryka Południowa. W oparciu o tę falę emigracji powstało tam największe skupisko polonijne na Czarnym Łądzie. Współcześnie liczebność Polonii południowoafrykańskiej szacuje się na 13 — 15 tys.<sup>4</sup>.

Pozycja społeczna Polonii południowoafrykańskiej wśród innych grup etnicznych Afryki Południowej jest ściśle uwarunkowana jej umiejętnościami i wykształceniem<sup>5</sup>. Zajmuje ona środkową pozycję w hierarchii narodowościowej i społecznej białych mieszkańców Republiki Południowej Afryki (oficjalna nazwa Afryki Południowej od 1961 r.). Przyjmuje się, że Polonia południowoafrykańska miała najwyższy wskaźnik ludzi z wyższym wykształceniem. Nie-

<sup>1</sup> Jedyny i dość kompletny spis polskich czasopism wydawanych w Afryce od września 1939 r. do początków lat 80. przedstawił Jan Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 1 — 4, Lublin 1976; Suplement, Lublin 1988. Pewnych informacji o polskich czasopismach w krajach afrykańskich dostarcza praca pod red. T. Terleckiego (*Literatura polska na obczyźnie 1940 — 1960*, Londyn 1965) oraz publikacja W. Chojnackiego, *Dokumentacja bibliograficzna Polonii Zagranicznej w latach 1961 — 1975. Szkic bibliograficzny* („Przegląd Zachodni” 1975, nr 3).

<sup>2</sup> S. Gołąbek, *Związki Polski i Polaków z Afryką (do roku 1945)*, Warszawa — Łódź 1978, s. 88 — 89.

<sup>3</sup> Por. T. Bugaj, *Dzieci polskie w krajach pozaeuropejskich 1939 — 1949*, Jelenia Góra 1982; Ł. Królikowski, *Skradzione dzieciństwo*, Nowy Jork 1989 (wyd. II popr. i uzupeł.); H. Zins, *Polacy w Afryce Wschodniej*, Lublin 1978; tenże, *Polacy w Zambezji*, Lublin 1988.

<sup>4</sup> „The Economist” z 20 I 1990; „Komunikat Stowarzyszenia Polskiego w Cape Province”, 1991, nr 5.

<sup>5</sup> Wywiad z E. de Virionem, prezesem Rady Polonii Afryka Południe (Rozmawiał W. Krzyżanowski), „Przekrój” z 5 III 1989, nr 2282, s. 7.

którzy uważają, że reprezentuje ona najwyższy poziom finansowy i kulturalny ze wszystkich grup Polonii świata<sup>6</sup>.

W problematyce językowej, tak ważnej dla stanu czasopiśmiennictwa, można zaobserwować następujące tendencje. Osoby urodzone w Polsce Ludowej używają często niektórych form standardowej polszczyzny, co uwarunkowane jest ich wysokim statusem ekonomicznym i poziomem wykształcenia. Byli żołnierze Polskich Sił Zbrojnych oraz ich rodziny posługują się dialektem polonijnym. Natomiast drugie i trzecie pokolenie polonijne, z powszechną świadomością polskiego pochodzenia, nie mówi po polsku. Wynika to m.in. ze stopnia zaawansowania procesów asymilacyjnych, niewystarczającej sieci szkółek sobotnio-niedzielnich, braku możliwości posługiwania się językiem polskim w kontaktach rodzinnych (małżeństwa mieszane) oraz niewielkiego wpływu i zasięgu prasy polonijnej<sup>7</sup>. Z obowiązujących dwóch języków urzędowych Republiki Południowej Afryki Polonia południowoafrykańska zdecydowanie preferuje język angielski, ale w ośrodkach górniczych prowincji Transwal i Wolne Państwo Oranje posługuje się częściowo afrikaans, a w kopalniach złota używa także fanakalo<sup>8</sup>.

Komunikowanie się językiem polskim w kontaktach prywatnych i oficjalnych nie prowadzi, jak w innych krajach imigracyjnych, do obniżenia prestiżu bądź deklamacji społecznej.

Przedmiotem badawczym opracowania jest próba zasygnalizowania faktografii dotyczącej historii czasopiśmiennictwa polskiego w Afryce Południowej, zwłaszcza prasy polonijnej, której początki sięgają II połowy lat 40. Szczegółowa analiza rozwoju liczby tytułów, ich zawartość oraz trwałość czy też przedstawienie wydawców i redaktorów czasopism oraz analiza funkcji, jakie prasa ta pełni wobec społeczności polskiej, wykracza poza ramy tego opracowania.

Aktywność społeczna i kulturalna Polaków osiadłych w Afryce Południowej koncentrowała się głównie wokół polskich organizacji i stowarzyszeń. Jeżeli chodzi o czasopiśmiennictwo, to już okres II wojny światowej i związana z tym bytność Afryce Południowej uchodźców wojennych, żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych i przedstawicieli rządu RP w Londynie sprawiły, że zaczęły się tam ukazywać w języku polskim, a także angielskim, druki periodyczne i inne. Warto jednak wspomnieć, że początki polskiego czasopiśmiennictwa w Afryce Południowej sięgają końca XIX w. i związane są z działalnością polskich misjonarzy w Misji Mariannahillskiej w Natalu.

W pracy źródłowej *Literatura polska na obczyźnie 1940 — 1960* znalazła się informacja o tym, że „prywatną inicjatywą wydawniczą [...] kapelana Brygady Karpackiej, Leona Omińskiego [Łomińskiego — A.Ż.], był tygodnik szkolny »Krzyż Południa«, wychodzący w latach 1944 — 1945 w Oudtshoorn”<sup>9</sup>. Zaczęto go wydawać od 16 lipca 1944 r. w nakładzie 125 egz. W latach 1947 — 1948

<sup>6</sup> M. Dziewięcka, *Najnowsza Polonia południowo-afrykańska*, „Kultura” (Paryż) 1987, nr 12, s. 89.

<sup>7</sup> Definicję prasy polonijnej przyjmuję za Z. Kacpurą i A. Kowalskim oraz J. Kowalikiem, por. Z. Kacpura, A. Kowalski, *Prasa Polonii i polskiej emigracji (Zarys monograficzny)*, Warszawa 1975; J. Kowalik, *The Polish American Press*, „Migrant Echo” 1978, Vol. VII, nr 2.

<sup>8</sup> Fanakalo jest językiem, którym posługują się górnicy kopalń południowoafrykańskich. Posiada on proste zasady gramatyczne, a słownictwo pochodzi z zulu i innych języków ludów Bantu oraz języka angielskiego i afrikaans.

<sup>9</sup> *Literatura polska na obczyźnie 1940 — 1960...*, s. 541.

ukazywał się pod tytułem „Pod Krzyżem Południa”<sup>10</sup>. Periodyk ten wydawany był dla młodzieży i dzieci polskich z osiedla w Oudtshoorn. Miał on na celu informować o historii i wydarzeniach aktualnych dotyczących Polski, a także zaznajamiać młodzież z krajem, w którym się znalazły. Młodzież z tego osiedla, ucząca się w Technical College w Pietermaritzburgu, wydawała w 1950 r. dwumiesięcznik „Echo”<sup>11</sup>.

W celu propagowania spraw polskich w społeczeństwie południowoafrykańskim założono w Johannesburgu w końcu 1944 r. Polskie Centrum Informacji (Polish Information Centre)<sup>12</sup>. Biuro to, którego kierownikiem był kpt. Lucjan M. Kneblewski, służyło dla miejscowych gazet serwisem prasowym Polskiej Agencji Telegraficznej. Redakcje pism południowoafrykańskich zaopatrywano w polskie publikacje o charakterze źródłowym. W języku angielskim wydawano miesięcznik „Polish Digest”, który zamieszczał przedruki prasy emigracyjnej oraz artykuły własne uwzględniające czyn zbrojny Unii Południowo-Afrykańskiej (nazywanej również Związkiem Południowej Afryki — lata 1910 — 1961) oraz związki polsko-południowoafrykańskie<sup>13</sup>. Szeroko prezentowano tam wkład żołnierza polskiego w walkach na frontach II wojny światowej.

W związku z pobytom kilku tysięcy żołnierzy PSZ w obozie wojskowym w Pietermaritzburgu w okresie czerwiec — lipiec 1942 r. wydawano tam gazetkę ścienną „Zenitówka”, która także ukazywała się pod tytułem „Na szlaku” i „Na posterunku”<sup>14</sup>.

Odbiciem i rejestratorem przemian wśród tworzącej się Polonii południowoafrykańskiej, a także jej istotnym wyznacznikiem była wychodząca tam prasa. Początkowo wydawana w Afryce Południowej prasa polska związana była wyłącznie z organizacjami polonijnymi, a właściwie odgrywała rolę ich organów. Organizacje te, utworzone na przełomie lat 40. i 50., wydawały własne, z reguły comiesięczne biuletyny zwane też komunikatami<sup>15</sup>. Według danych emigracyjnych w latach 1939 — 1964 ukazywało się tam osiem wydawnictw periodycznych<sup>16</sup>.

Zjednoczenie Osadników Polskich w Afryce Południowej od 1948 r. wydawało w Johannesburgu miesięczny komunikat, który od 1973 r. w związku ze

<sup>10</sup> Ustalenia własne na podstawie, J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 3, s. 36; Zbiory E. Trojanowskiego — Germiston; Zbiory M. Masojady — Durban.

<sup>11</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 1, s. 160.

<sup>12</sup> Polskie Centrum Informacji w Johannesburgu zostało zlikwidowane 1 lipca 1946 r., por. List L.M. Kneblewskiego do E. Masojadowej, Johannesburg, 26.06.1946 (zbiory M. Masojady — Durban).

<sup>13</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 3, s. 62; Powody wydawania „Polish Digest” wyjaśnia fragment artykułu wstępnego z pierwszego numeru: „In South Africa, the facts about [...] Polish questions — so widely discussed elsewhere — are in some cases partly known. For this reason, we have begun to publish the »Polish Digest«,” por. Foreword, „Polish Digest”, August 1944, nr 1, s. 1.

<sup>14</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 4, s. 127; W pracy *Literatura polska na obczyźnie...*, s. 541, mylnie napisano, że: „Z obcojęzycznych wydawnictw istniał w 1943 r. doskonały magazyn ilustrowany w propagandowym charakterze »Polish Digest«, wydawany w Pietermaritzburgu przez (przejazdem na front bawiące tu) Polskie Siły Zbrojne”. W rzeczywistości tytuł ten ukazywał się w Johannesburgu w latach 1944 — 1945 i był wydawany przez Polish Information Center.

<sup>15</sup> Por. J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 1, s. 160; t. 2, s. 60; t. 3, s. 36, 62, 202; t. 4, s. 127, 132; t. 5 (Suplement do tomów 1 — 4), s. 232.

<sup>16</sup> *Literatura polska na obczyźnie...*, s. 382.

zmianą nazwy organizacji ukazywał się pod tytułem „Komunikat Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce”<sup>17</sup>. W 1977 r. postanowiono zmienić zawartość tego periodyku. Redaktor naczelny Edward de Virion pisał na ten temat: „Ze względu jednak na to, że nieznaczna tylko liczba rodaków prenumeruje niepodległościową prasę polską wychodzącą na Zachodzie, obecna redakcja Komunikatu Zjednoczenia w Johannesburgu postanowiła przekształcić lokalny biuletyn w coś w rodzaju gazetki polskiej, gdzie poza lokalnymi sprawami można będzie znaleźć ważniejsze wiadomości z Polski oraz z innych ośrodków polonijnych na Zachodzie”<sup>18</sup>. Podobny trend można było zaobserwować w stosunku do komunikatów z innych skupisk polonijnych w Afryce Południowej.

Od 1948 r. nieregularnie wydawano w Johannesburgu „Komunikat Stowarzyszenia Techników Polskich” — organ polskich inżynierów i techników<sup>19</sup>. Informował on o dokonaniach zawodowych i działalności kulturalno-społecznej tej grupy zawodowej. Rok później rozpoczęto wydawanie w Kapsztadzie „Komunikatu Zjednoczenia Osadników Polskich w Afryce Południowej. Koło Cape Province”<sup>20</sup>. W zamierzeniu miał on być miesięcznikiem i w zasadzie ukazywał się z deklarowaną częstotliwością, chociaż czasami przybierał formę dwumiesięcznika. Od listopada 1989 r. zmieniono nazwę na „Komunikat Stowarzyszenia Polskiego w Cape Province”<sup>21</sup>. Ukazywał on przede wszystkim działalność Polonii w Kapsztadzie i Prowincji Przylądkowej.

W latach 50. i 60. w Pretorii ukazywał się „Komunikat Towarzystwa Pomocy Polakom” wraz z firmowanym przez Antoniego Wejtko „Prywatnym Dodatkiem do Oficjalnego Komunikatu. Polska Kronika Towarzyska”<sup>22</sup>. W mieście tym długoletni prezes organizacji Rodzina Polska w Pretorii, Franciszek Kałuża, na początku lat 60. rozpoczął wydawanie komunikatu o tej samej nazwie. Od 1964 r. (nr 15) wydawano go jako „Biuletyn Informacyjny”<sup>23</sup>. Dużo miejsca zajmowały w nim przedruki prasy emigracyjnej, zwłaszcza londyńskiej. Poza tym okresowo w latach 70. ukazywał się „Biuletyn Koła Polskiego w Pretorii”<sup>24</sup>.

Własny komunikat posiadało Koło Polskie w Natalu — jak pisał w połowie lat 60. ówczesny sekretarz Zjednoczenia Osadników Polskich w Afryce Południowej Andrzej Jasiukowicz do bibliografisty prasy emigracyjnej Jana Kowalika — „Komunikaty ukazują się przynajmniej od 1961 roku, przypuszczalnie od znacznie wcześniej, ale numeracja jest roczna”<sup>25</sup>. Na początku lat 80. nazwę zmieniono na „Komunikat Stowarzyszenia Polskiego w Natalu”, a w 1988 r. dołączono „Antykomunikat” — „Pisemko niezależne i nie-

<sup>17</sup> Jan Kowalik mylnie twierdził, że Komunikat Zjednoczenia Osadników Polskich w Afryce Południowej wychodził jedynie w latach 1948 — 1949, por. J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 4, s. 132. Ponadto autor ten w wydanym w 1988 r. suplemencie nie podał daty rozpoczęcia wydawania Komunikatu Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce, por. J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 5, s. 232.

<sup>18</sup> E. de Virion, *Polonia w Afryce Południowej*, „Dziennik Związkowy (Zgoda)” z 12 IV 1977, s. 6.

<sup>19</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 3, s. 202.

<sup>20</sup> Por. Archiwum Stowarzyszenia Polskiego w Cape Province — Kapsztad.

<sup>21</sup> Por. „Komunikat Stowarzyszenia Polskiego w Cape Province”, listopad 1989, nr 7.

<sup>22</sup> Np. „Komunikat Towarzystwa Pomocy Polakom” z 15 V 1959, nr 72; z 15 IX 1960, nr 80.

<sup>23</sup> J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 5, s. 232.

<sup>24</sup> Np. „Biuletyn Koła Polskiego w Pretorii”, marzec — maj 1976, nr 2.

<sup>25</sup> Archiwum Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce — Johannesburg (dalej: AZP — Johannesburg), List A. Jasiukowicza do J. Kowalika z 8 X 1966.

odpowiedzialne”<sup>26</sup>. Tematyka tego periodyku koncentrowała się na przejawach działalności Polaków w Natalu oraz wydarzeniach w Polsce.

Na początku lat 60. nieregularnie biuletyny wydawało Polskie Towarzystwo Kulturalne w Południowej Afryce z siedzibą w Kapsztadzie. Zawartość tematyczna biuletynu dotyczyła przede wszystkim aktywności tej organizacji. Platformą jej działalności była praca kulturalno-oświatowa wśród Polonii południowoafrykańskiej. Zmierzano do aktywizacji kontaktów z Polską nastawionych na współpracę kulturalną i gospodarczą.

Z prasy o profilu religijnym warto odnotować inicjatywę duszpasterza Polonii południowoafrykańskiej ks. Franciszka Bajcera i Komitetu Parafialnego z Johannesburga (z października 1958 r.) wydawania „Wiadomości Parafialnych”, adresowanych do wszystkich Polaków w Unii Południowo-Afrykańskiej<sup>27</sup>. Nieregularnie ukazywały się komunikaty mieszczące się w Johannesburgu Polskiej Misji Katolickiej<sup>28</sup>. Najważniejszym czasopismem o profilu religijnym lat 80., a dotyczącym Polonii Południowoafrykańskiej, były „Wiadomości Duszpasterskie”.

W zależności od miejsca zamieszkania sprawującego funkcję prezesa Oddziału (Zarządu Krajowego) Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Afryka Południe, w różnych miastach Afryki Południowej (Pretoria, Kapsztad, Johannesburg) ukazywał się nieregularnie komunikat tego stowarzyszenia<sup>29</sup>. W trakcie prac organizacyjnych niektóre numery komunikatów miały na pierwszej stronie adnotację: „Tylko dla członków. Na prawach rękopisu”<sup>30</sup>, a prawdopodobnie od 1961 r. wychodziły jako komunikaty Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Afryka Południe<sup>31</sup>. Wydawaniem własnych komunikatów zajmowały się poszczególne koła tej organizacji. Na przykład Koło Cape Province (wcześniej Koło Cape Town) Stowarzyszenia Polskich Kombatantów pierwszy komunikat wydało w czerwcu 1961 r.<sup>32</sup>

Delegat Rządu RP w Londynie na Afrykę Południową Tadeusz Kawalec z Kapsztadu wydawał i firmował niepodległościowe pismo „Ku Wolnej Polsce”<sup>33</sup>. Ukazywało ono głównie aktywność Polonii południowoafrykańskiej oraz emigracji na świecie. W sposób syntetyczny dokonywano tam przeglądu życia polonijnego w Afryce Południowej. Pismo to przestało wychodzić na początku 1978 r.<sup>34</sup>. Można wspomnieć, że w latach 60. i 70. wychodził w Johannesburgu „Biuletyn Klubu Polskiego” koncentrującego swoją działalność na prelekcjach filmów polskich<sup>35</sup>.

<sup>26</sup> „Komunikat Stowarzyszenia Polskiego w Natalu” z 10 XI 1989, nr 10.

<sup>27</sup> „Ku Wolnej Polsce”, luty 1972, nr 9, s. 22.

<sup>28</sup> Por. AZP — Johannesburg.

<sup>29</sup> Jan Kowalik niezgodnie z faktami podaje, że „Komunikat Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Afryka Południe” wychodził od 1966 r., i to jedynie w Kapsztadzie, por. J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 3, s. 193.

<sup>30</sup> „Komunikat Oddziału Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Afryka Południe” z 15 VII 1954, nr 13; 21 XII 1956, nr 24.

<sup>31</sup> Por. „Komunikat Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Afryka Południe” z 15 VI 1961, nr 45.

<sup>32</sup> „Komunikat Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Koło Cape Province”, czerwiec 1961, nr 1.

<sup>33</sup> Prawdopodobnie pierwszy numer biuletynu „Ku Wolnej Polsce” został wydany w 1970 r., por. „Komunikat Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Koło Cape Province”, październik 1970.

<sup>34</sup> „Rodzina Polska w Pretorii” z 10 III 1978, nr 123, s. 1.

<sup>35</sup> Por. AZP — Johannesburg.

Wydarzenia sierpnia 1980 r. oraz wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. spowodowały stosunkowo liczną emigrację Polaków do RPA, przebywających głównie w obozach w Austrii, a także RFN. Wykwalifikowanych pracowników dla gospodarki południowoafrykańskiej pozyskiwały tamtejsze prywatne i państwowe koncerny oraz instytucje. Według szacunków Polonii południowoafrykańskiej, w latach 1980 — 1982 do RPA napłynęło 3,5 — 4 tys. Polaków<sup>36</sup>.

W konsekwencji lata 80. ukazały nie tylko ożywienie polonijnej prasy, ale pewne jej przemiany. Nowo powstające biuletyny czy pisma miały ukierunkowany charakter. W tym okresie coraz więcej uwagi poświęcano wydarzeniom w Polsce. Wzrósł poziom edytorski czasopism oraz poprawiła się ich szata graficzna.

W latach 80. zaczęły się ukazywać periodyki polonijne, które grupowały najnowszą falę emigracyjną do RPA. Od września 1980 r. ukazywał się nieregularnie w Johannesburgu, w formie biuletynu, organ Tymczasowej Rady organizacji Pomost Afryka<sup>37</sup>. Natomiast od 1982 r. Zrzeszenie Polskie „Secunda” wydawało co miesiąc kilkustronicowy „Biuletyn Informacyjny”<sup>38</sup>. Ukazywanie się tego periodyku było konsekwencją powstania nowego skupiska polonijnego w latach 80. w przemysłowym okręgu Vaal Triangle. Dodatkowo do „Komunikatów Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce” w latach 80. były „Wiadomości Harcerskie”. Również dodatkiem do tych komunikatów były wspomniane wcześniej, a redagowane przez rektora Polskiej Misji Katolickiej w Afryce Południowej ks. Jana Jaworskiego „Wiadomości Duszpasterskie”. Od 1987 r. „Wiadomości Duszpasterskie” zaczęły wychodzić jako oddzielny kwartalnik polskich księży pracujących bezpośrednio wśród Polonii południowoafrykańskiej<sup>39</sup>. Z kolei decyzją Rady Zarządu Polskiej Szkoły im. Jana Pawła II w Johannesburgu rozpoczęto wydawanie informatora szkolnego pt. „Nasza Szkoła”, który prezentował działalność i problemy tej polonijnej placówki oświatowej<sup>40</sup>. Pierwszy numer „Naszej Szkoły” ukazał się 11 stycznia 1987 r. Od kwietnia tegoż roku informator wychodził pod zmienionym tytułem — „W naszej szkole” — jako dodatek do „Komunikatu Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce”<sup>41</sup>. Problemy szkolnictwa polonijnego ukazywano tam głównie w formie sprawozdań.

W sierpniu 1989 r. wyszedł numer zerowy niezależnego periodyku „Tak i nie”, skierowanego do szerokiego kręgu Polonii południowoafrykańskiej<sup>42</sup>. Założyciele tego pisma informowali, że „Chcemy być i będziemy niezależni politycznie, organizacyjnie i finansowo”<sup>43</sup>. W porównaniu z istniejącymi wów-

<sup>36</sup> List prezesa Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce E. de Viriona, z 20 III 1987, do autora artykułu.

<sup>37</sup> Por. „Biuletyn Pomostowy, Pomost Afryka” z 13 XI 1980, nr 2; J. Kowalik mylnie twierdził, że biuletyn ten zaczął wychodzić od 1981 r., por. J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich...*, t. 5, s. 29.

<sup>38</sup> Ostatni posiadany przez autora numer „Biuletynu Informacyjnego” Zrzeszenia Polskiego „Secunda” pochodzi z maja 1985 r. (nr 25).

<sup>39</sup> Por. AZP — Johannesburg.

<sup>40</sup> Por. Informator Szkolny „Nasza Szkoła” z 11 I 1987, nr 1, s. 1.

<sup>41</sup> Np. Dodatek do „Komunikatu Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce” w „Naszej Szkole”, 1988, nr 5.

<sup>42</sup> Por. czasopismo polskie w Południowej Afryce „Tak i nie”, sierpień 1989, nr 0.

<sup>43</sup> „Tak i nie”, listopad 1989, nr 1, s. 3.

czas biuletynami polonijnymi dwumiesięcznik „Tak i nie” wyróżniał się szatą graficzną i objętością, a przede wszystkim różnorodnością poruszanej tematyki, poświęconej zarówno życiu polonijnemu jak i wydarzeniom w Polsce.

\*

Spółeczność polska, przebywająca czasowo bądź na stałe w Afryce Południowej, realizowała potrzebę posiadania własnych czasopism. Czasopiśmiennictwo polskie miało dla tej grupy szczególne znaczenie. Było ono wyrazem aktywności i prężności społeczno-kulturalnej. Wydawanie prasy polonijnej ogniskowało się w Johannesburgu, a także w Kapsztadzie. Jej geneza zbiega się z okresem tworzenia się pierwszych południowoafrykańskich organizacji polonijnych. Prasa polonijna stanowiła pomost między członkami tej zbiorowości.

Ogół pism polskich w Afryce Południowej miał charakter ogólnoinformacyjny, dotyczący kraju osiedlenia, przy czym realizowały one różne funkcje. Informacje ograniczały się z reguły do spraw lokalnych terenu, na którym były kolportowane. Jedynie nieliczne biuletyny polonijne, zwłaszcza „Komunikaty Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce” były rozprowadzane po wszystkich większych ośrodkach polonijnych tego kraju, a także wysyłano je do głównych bibliotek emigracyjnych.

Wydaje się, że prasa polonijna ułatwiła proces adaptacji i asymilacji, a zarazem utrwaliła poczucie etnicznej odrębności. Nie bez znaczenia było również podtrzymywanie znajomości języka polskiego.

Czasopisma redagowane przez Polaków w Afryce Południowej nie miały ścisłej orientacji ideowej czy politycznej. Niemniej jednak należy podkreślić, że wyrażały one poglądy rządu RP w Londynie i nawiązywały do koncepcji „niepodległościowych” emigracji. Stosunek do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był jednoznacznie negatywny (wyjątek stanowiły biuletyny Polskiego Towarzystwa Kulturalnego).

Rozmiary czasopiśmiennictwa polskiego w Afryce Południowej nigdy nie były duże. Złożyło się na to wiele przyczyn, m.in.:

- mała liczebność i rozproszenie Polonii południowoafrykańskiej;
- ugruntowanie awansu społecznego — zaangażowanie się w pracę zawodową Polonii południowoafrykańskiej;
- szczupłość środków na działalność prasową;
- brak znajomości języka polskiego przez II i III generację polskich emigrantów;
- dość powszechne czytelnictwo periodyków wychodzących w języku angielskim.

Pewien spadek znaczenia prasy polonijnej w Afryce Południowej można tłumaczyć postępującymi procesami asymilacyjnymi oraz szerszymi kontaktami z Polską. W końcu lat 80. zwiększyła się możliwość korzystania z krajowych periodyków, które dochodzą do RPA ze stosunkowo niewielkim opóźnieniem.